

BS/4/2010

POSTAWY PROKREACYJNE

POLAKÓW

Już od początku lat dziewięćdziesiątych demografowie alarmują o spadku liczby urodzeń, który jest główną przyczyną zmniejszania się liczby ludności w naszym kraju¹. W związku z tym prognozy Głównego Urzędu Statystycznego na lata 2008–2035 zakładają, że „liczba ludności Polski będzie systematycznie się zmniejszać, przy czym tempo tego spadku będzie coraz wyższe wraz z upływem czasu”². Ten czarny scenariusz budzi obawy nie tylko demografów, ale również polityków, którzy dostrzegają jego negatywne konsekwencje.

Powyższe dane wskazują, jak istotne znaczenie ma stosunek Polaków do kwestii planowania potomstwa. W 2007 roku przeprowadziliśmy badanie³ na wyjątkowo licznej próbie, która umożliwiła bardziej wnikliwe analizy niż przy standardowych sondażach. Zapytaliśmy w nim między innymi o zamierzenia prokreacyjne i powody, dla których badani nie planują dzieci. Regulacja zachowań prokreacyjnych jest jedną z podstawowych funkcji rodziny, dlatego stosunek do posiadania potomstwa ilustruje nie tylko sytuację demograficzną, ale również przemiany zachodzące w polskich rodzinach. Ponadto w celu stworzenia podstawy do dyskusji o polityce prorodzinnej sprzyjającej wzrostowi dzietności przeanalizowaliśmy czynniki, które wpływają na decyzję o posiadaniu dziecka.

NAJWAŻNIEJSZE CZYNNIKI RÓŻNICUJĄCE POSTAWY PROKREACYJNE – WIEK, PŁEĆ I POSIADANIE DZIECI

Na plany dotyczące decyzji o posiadaniu potomstwa wpływa przede wszystkim wiek badanych. Odsetek osób zamierzających w przyszłości mieć dzieci maleje wraz z wiekiem. Plany takie najczęściej deklarują badani od 18 do 24 roku życia, natomiast ci, którzy mają

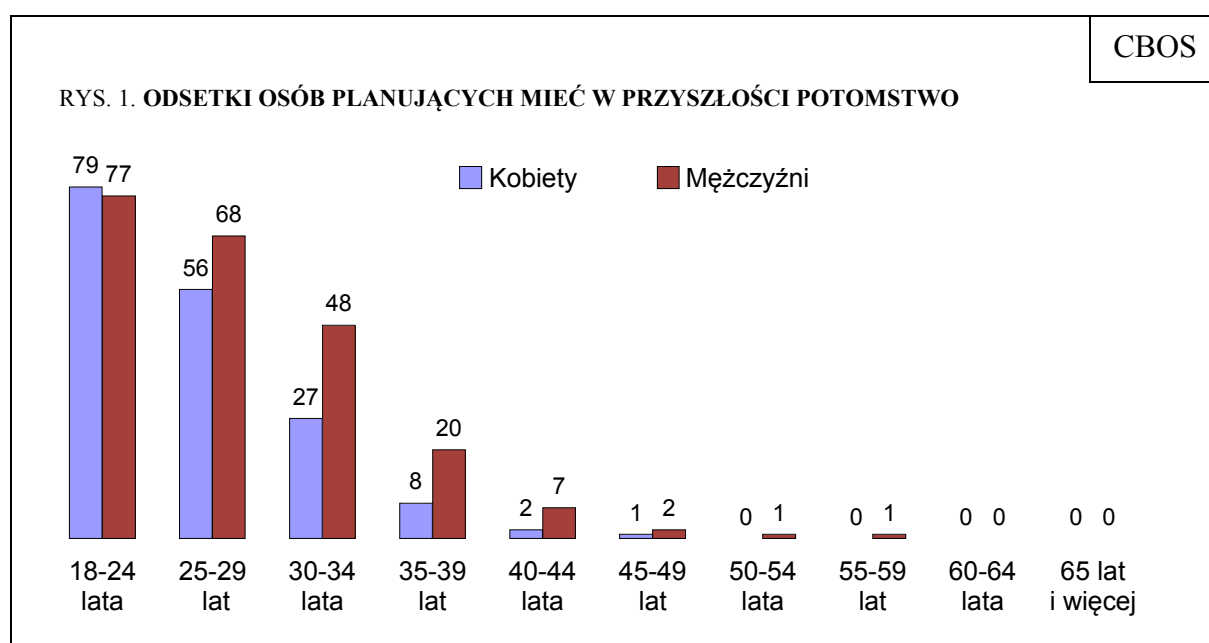
¹ Główny Urząd Statystyczny (GUS), 2007, Sytuacja demograficzna w Polsce, www.stat.gov.pl/gus/ludnosc_PLK_HTML.htm

² Główny Urząd Statystyczny (GUS), 2008, Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035, www.stat.gov.pl/gus/ludnosc_PLK_HTML.htm

³ Badanie „Warunki życiowe społeczeństwa polskiego: problemy i strategie” przeprowadzono w okresie od września do listopada 2007 roku na liczącej 38 866 osób reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski. Wprawdzie badanie zostało przeprowadzone dwa lata temu, jednak względna stałość postaw w dziedzinie prokreacji zapewnia aktualność prezentowanych wyników.

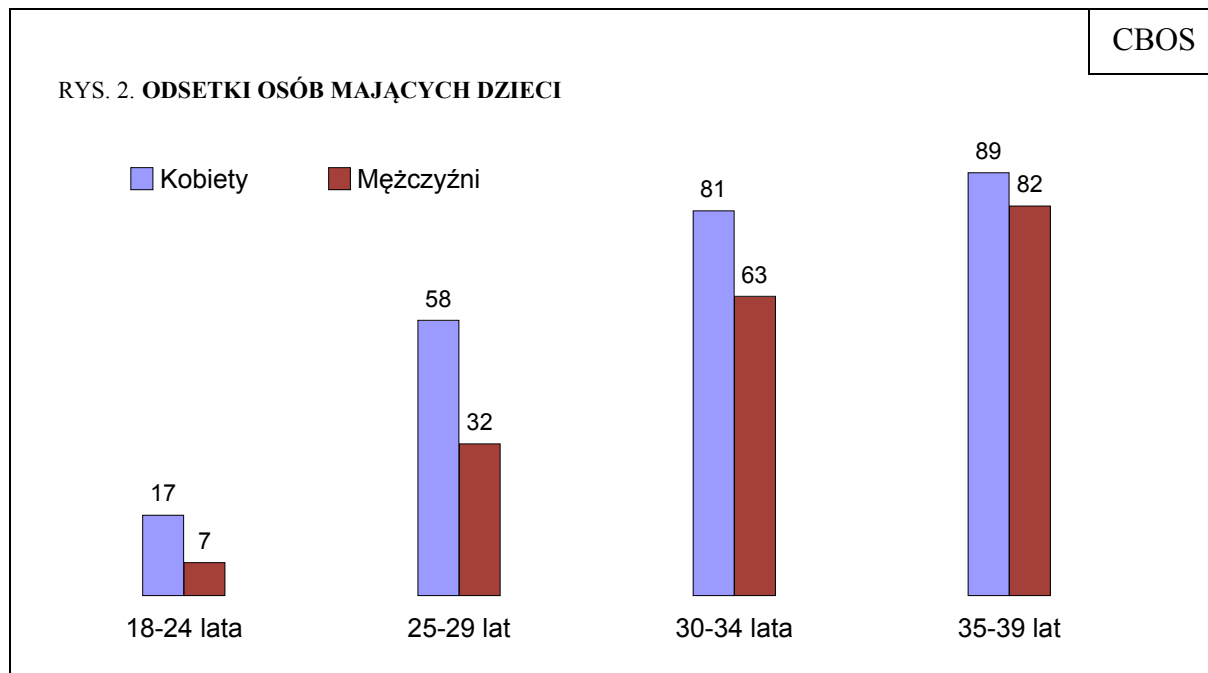
co najmniej 40 lat, bardzo rzadko planują posiadanie potomstwa. Dalsze rozważania będą więc dotyczyły wyłącznie osób poniżej 40 roku życia, od których w największym stopniu zależy sytuacja demograficzna kraju⁴.

Zauważalne są również różnice w planach prokreacyjnych mężczyzn i kobiet. Jedynie wśród najmłodszych dorosłych (18–24 lata) kobiety równie często jak mężczyźni deklarują, że w przyszłości planują mieć dzieci. Natomiast wśród osób mających od 25 do 39 lat to mężczyźni dużo częściej twierdzą, że zamierzają mieć potomstwo. Różnice te są szczególnie duże wśród osób co najmniej trzydziestoletnich. W grupie wiekowej 35–39 lat mężczyźni ponad dwukrotnie częściej niż kobiety planują jeszcze mieć dzieci.



Zależność między wiekiem i planami prokreacyjnymi wynika po części z faktu, że starsi respondenci w większości zrealizowali już swoje plany w tym zakresie. Fakt posiadania potomstwa jest najważniejszym czynnikiem różnicującym preferencje prokreacyjne.

⁴ W związku z tym, że analizom podlegają wyłącznie osoby od 18 do 39 roku życia, **omawiana próba liczy 16 804 osoby.**



Plany dotyczące posiadania dzieci przedstawiamy oddzielnie dla osób niemających jeszcze potomstwa i dla tych, które je mają, ponieważ decyzja w tej kwestii ma odmienne znaczenie dla każdej z tych grup. Osoby bezdzietne deklarujące, że w przyszłości nie planują potomstwa, zdecydowanie odrzucają ideę rodziny jako instytucji składającej się z rodziców i dzieci. Natomiast osoby już mające dzieci opowiadają się za powiększeniem rodziny.

Młodzi Polacy, którzy jeszcze nie mają potomstwa, preferują model rodziny z dzieckiem (dziećmi). Badani poniżej 30 roku życia w zdecydowanej większości planują posiadanie potomstwa (około czterech piątych z tej grupy), a nieliczni deklarują, że w ogóle nie zamierzają mieć dzieci. Wyjątkowo w tej grupie wiekowej to kobiety częściej niż mężczyźni wyrażają chęć posiadania dzieci. Natomiast wśród osób co najmniej trzydziestoletnich znacząco spada odsetek składających takie deklaracje. Około dwóch trzecich bezdzietnych respondentów od 30 do 34 roku życia planuje mieć dzieci, ale już w grupie wiekowej 35–39 lat – mniej niż połowa. W tej ostatniej grupie to mężczyźni zdecydowanie częściej niż kobiety deklarują, że zamierzają mieć potomstwo, co może świadczyć o tym, że częściej odkładają oni realizację swoich planów prokreacyjnych. Znaczący jest również odsetek osób niezdecydowanych co do swoich zamierzeń prokreacyjnych.

Tabela 1

Wiek	Czy planuje Pan(i) w przyszłości potomstwo?					
	Kobiety niemające dzieci			Mężczyźni niemający dzieci		
	Tak	Nie	Nie wiem	Tak	Nie	Nie wiem
	w procentach					
18-24 lata	86	3	11	78	4	18
25-29 lat	80	5	15	78	4	18
30-34 lata	64	17	19	68	5	27
35-39 lat	28	42	30	47	22	31

Z jednej strony powszechność deklaracji o planowaniu potomstwa wśród dwudziestolatków świadczy o wciąż dużej roli przypisywanej dzieciom w rodzinie, z drugiej zaś znacząca liczba osób niezdecydowanych (nawet wśród najmłodszych kobiet i, zwłaszcza, mężczyzn), dla których posiadanie dzieci nie jest sprawą przesądzoną, wskazuje na osłabienie kulturowo przyjętego modelu rodziny.

Osoby mające dzieci dużo rzadziej niż te, które ich nie mają, deklarują, że w przyszłości zamierzają mieć potomstwo. Częściej wyrażają również niezdecydowanie w kwestii kolejnego dziecka. Wśród osób mających dzieci mężczyźni dużo częściej niż kobiety planują kolejne dziecko (w grupie wiekowej 30–39 lat nawet dwa razy częściej).

Tabela 2

Wiek	Czy planuje Pan(i) w przyszłości potomstwo?					
	Kobiety mające dzieci			Mężczyźni mający dzieci		
	Tak	Nie	Nie wiem	Tak	Nie	Nie wiem
	w procentach					
18-24 lata	47	29	24	56	21	23
25-29 lat	40	36	24	47	28	25
30-34 lata	19	60	21	35	43	22
35-39 lat	6	79	15	14	64	22

Fakt posiadania lub nieposiadania dzieci zdecydowanie różnicuje postawy prokreacyjne Polaków. Czynniki ten ma szczególnie silny wpływ na stosunek kobiet do planowania potomstwa. Jeśli kobieta ma już dziecko (dzieci), to zdecydowanie rzadziej (w zależności od wieku) planuje w przyszłości potomstwo. Nie jest to jednak jedyny element warunkujący preferencje dotyczące posiadania dzieci.

WPLYW WARUNKÓW MATERIALNYCH NA PLANOWANIE POTOMSTWA

Od dawna toczą się dyskusje na temat wpływu sytuacji materialnej na postawy prokreacyjne. Polityka prorodzinna często odwołuje się do narzędzi podatkowych lub zasiłków jako rozwiązań mających oddziaływać na wzrost dzietności. W kontekście obecnej sytuacji demograficznej wydaje się jednak, że albo pomoc finansowa państwa jest niewystarczająca, albo polityka pronatalistyczna powinna mieć szerszy zakres, wybiegający poza pomoc materialną. Aby rozważyć skuteczność rozwiązań postulujących finansowe wsparcie rodzin, przyjrzelśmy się zależnościom między sytuacją materialną badanych a planowaniem przez nich potomstwa.

Na plany dotyczące posiadania potomstwa w przyszłości wpływają dochody na osobę w rodzinie⁵, jednak zależność ta dotyczy tylko respondentów, którzy już mają dzieci. Jest to szczególnie widoczne wśród badanych od 25 do 39 roku życia. Są to ci, którzy – w odróżnieniu od najmłodszych dorosłych – w większości założyli już własne rodziny. W tej grupie osoby, w rodzinach których dochód *per capita* wynosi powyżej 1200 zł, przynajmniej dwukrotnie częściej niż osoby z rodzin o najniższych dochodach deklarują, że w przyszłości planują mieć dziecko.

Tabela 3

Dochody <i>per capita</i>	Badani mający dzieci i planujący w przyszłości potomstwo			
	18-24 lata	25-29 lat	30-34 lata	35-39 lat
	w procentach			
Do 500 zł	49	30	14	4
501-1200 zł	55	43	27	8
Powyżej 1200 zł	57*	56	45	16

* Interpretacja wyników wymaga ostrożności z powodu mniejszej liczebności badanych w tej kategorii (n<100)

Godne podkreślenia jest jednak to, że sytuacja materialna nie ma, jak się wydaje, znaczącego wpływu na młodych ludzi jeszcze niemających dzieci. Decyzja o założeniu rodziny, w której będzie dziecko (dzieci), czy też o związku bez dzieci lub pozostaniu singlem, wiąże się z wyborem fundamentalnych wartości i w tym przypadku sytuacja materialna nie wpływa na planowanie potomstwa (por. tab. 4).

⁵ Dochody na osobę są zależne od ilości członków gospodarstwa domowego, dlatego niższe dochody mogą wynikać z posiadania większej liczby dzieci. W takim przypadku to liczebność rodziny, a nie sytuacja materialna oddziałuje na plany prokreacyjne.

Zależność między sytuacją materialną a postawami prokreacyjnymi jest więc złożona. Wysokość dochodów oddziałuje na skłonność do posiadania większej liczby dzieci, ale nie wpływa na postawy osób bezdzietnych. Dlatego też narzędzia finansowe mogą być tylko częściowo skuteczne w promowaniu większej dzietności.

Tabela 4

Dochody <i>per capita</i>	Badani niemający dzieci, ale planujący w przyszłości potomstwo			
	18-24 lata	25-29 lat	30-34 lata	35-39 lat
	w procentach			
Do 500 zł	84	78	41*	36*
501-1200 zł	81	77	61	39
Powyżej 1200 zł	83	81	78	34*

* Interpretacja wyników wymaga ostrożności z powodu mniejszej liczebności badanych w danej kategorii (n<100)

PREFERENCJE CO DO POSIADANIA DZIECI A CZYNNIKI KULTUROWE

Na postawy prokreacyjne mogą również wpływać niektóre uwarunkowania kulturowe. Przyjrzelśmy się zależnościom między miejscem zamieszkania i poziomem wykształcenia badanych oraz modelem ich rodziny (małżeństwa, związku) a deklaracjami dotyczącymi planowania potomstwa. Czynniki te mają potencjał do kształtowania wartości i w ten sposób pośrednio wpływają na postawy prokreacyjne.

Chociaż uznaje się, że rejony wiejskie charakteryzują się silniejszym etosem rodziny, a miasto utożsamiane jest z większą indywidualizacją i mniejszą stabilnością rodziny, mieszkańcy zarówno miast, jak i wsi równie często deklarują, że planują potomstwo. Zamierzenia prokreacyjne są więc niezależne od stopnia urbanizacji miejsca zamieszkania.

Wpływ na postawy prokreacyjne ma natomiast wykształcenie. Osoby z dyplomem wyższej uczelni dużo częściej niż pozostałe planują mieć dziecko w przyszłości. Wydaje się, że stoi to w sprzeczności z teorią spadku dzietności jako efektu silniejszego dążenia do samorealizacji, którą utrudniają obowiązki rodzinne. Jednak częstsze wśród osób z wyższym wykształceniem deklaracje dotyczące planowania potomstwa mogą być efektem odłożenia w czasie planów prokreacyjnych.

Tabela 5

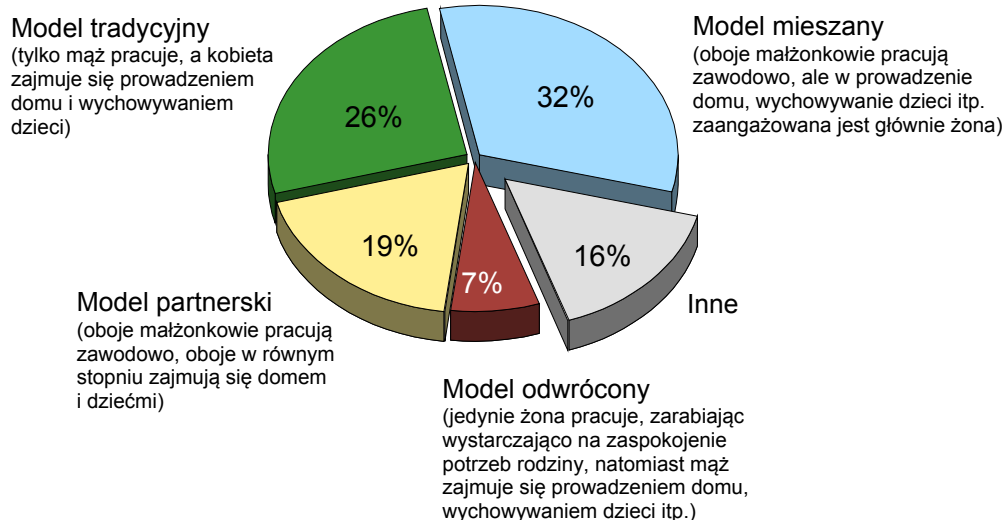
Wiek	Respondenci planujący w przyszłości potomstwo			
	wykształcenie podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe
	w procentach			
18–24 lata	76	73	79	85
25–29 lat	59	52	57	76
30–34 lata	28	29	36	53
35–39 lat	12	13	13	18

Postawy prokreacyjne mogą być również powiązane z percepcją roli kobiety w społeczeństwie. Uwzględnienie pracy zawodowej kobiet prowadzi do wyodrębnienia kilku rodzajów „ekonomicznych modeli rodziny”⁶. W Polsce wśród dorosłych osób poniżej 40 roku życia najpowszechniejszy jest model, w którym kobieta godzi pracę zawodową z przypisywanymi jej tradycyjnymi rolami pani domu, żony i matki. Taki model jako najlepiej opisujący podział obowiązków w swojej rodzinie (małżeństwie, związku) deklaruje prawie jedna trzecia badanych (32%)⁷. W rodzinach tych zarówno mąż (partner), jak i żona (partnerka) pracują zawodowo, mężczyzna poświęca jednak więcej czasu na pracę zawodową, a kobieta oprócz pracy zajmuje się prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci. Drugi co do powszechności w tej grupie wiekowej jest model tradycyjny, w którym jedynie mąż (partner) pracuje, zarabiając na zaspokojenie potrzeb rodziny, a żona (partnerka) zajmuje się wyłącznie prowadzeniem gospodarstwa domowego. Jedna czwarta badanych (26%) wskazała ten model jako najlepiej opisujący sytuację w ich rodzinie. Niemal jedna piąta Polaków poniżej 40 roku życia (19%) deklaruje model partnerski. Oboje małżonkowie pracują zawodowo i oboje w równym stopniu zajmują się również domem i dziećmi. Tylko w co czternastej rodzinie (7%) podział obowiązków jest odwrotny niż w tradycyjnym związku (model odwrócony). W tych związkach kobieta jest jedyną osobą zarabiającą na potrzeby rodziny lub przeznaczającą więcej czasu na pracę zawodową, a partner zajmuje się obowiązkami w gospodarstwie domowym.

⁶ I. Kotowska, *Uwagi o polityce rodzinnej w Polsce w kontekście wzrostu dzietności i zatrudnienia kobiet*, „Polityka Społeczna” 2007, nr 8.

⁷ Pytanie zadano osobom pozostającym w związku małżeńskim oraz żyjącym w związkach nieformalnych.

RYS. 3. MODELE MAŁŻEŃSTWA (ZWIĄZKU) WŚRÓD POLAKÓW W WIEKU 18–39 LAT



Jednak podział ról między mężem i żoną (partnerem i partnerką) w stosunkowo niewielkim stopniu wpływa na deklaracje co do planów posiadania dzieci. Jedną z tez wyjaśniających spadek dzietności jest emancypacja kobiet i ich zwrot ku samorealizacji. W związkach, w których kobiety pracują zawodowo, to one powinny być rzadziej zainteresowane zwiększeniem obowiązków domowych związanych z posiadaniem i wychowywaniem dziecka (dzieci). Tymczasem odsetek osób planujących (kolejne) dziecko jest w rodzinach o modelu tradycyjnym niemal taki sam jak w modelu odwróconym (36% i 38%). Równie często deklaracje takie składane są w tych rodzinach, w których kobieta pracuje zawodowo i zajmuje się domem (36%). Najczęściej natomiast plany dotyczące posiadania w przyszłości potomstwa wyrażają badani deklarujący model partnerski (43%).

Tabela 6

Modele małżeństwa	Czy planuje Pan(i) w przyszłości potomstwo?		
	Tak	Nie	Nie wiem
	w procentach		
Mieszany	36	43	21
Tradycyjny	36	49	15
Partnerski	43	37	20
Odwrócony	38	45	17
Inne	67	18	15

To, że aktywność zawodowa kobiet nie wpływa, jak się wydaje, na dzietność, może wynikać z odmiennego procesu ich aktywizacji zawodowej w krajach przechodzących transformację ustrojową. Proces ten – określany przez Siemieńską⁸ jako „zewnętrznie sterowany”, czyli będący rezultatem zewnętrznej presji – nie miał wpływu na zmianę percepcji ról pełnionych przez kobiety w społeczeństwie. Można zatem powiedzieć, że w krajach przechodzących transformację orientacja prorodzinna pozostała dominująca.

RELIGIJNOŚĆ A STOSUNEK DO POSIADANIA DZIECI

Kolejnym czynnikiem, który kształtuje postawy prokreacyjne Polaków, jest religijność. Rodzina to ważny element w nauczaniu Kościoła katolickiego, który podkreśla jej znaczenie zarówno w życiu jednostki, jak i w sferze publicznej. Jednak związek między uczestnictwem w praktykach religijnych a planowaniem potomstwa dotyczy jedynie badanych, którzy nie mają jeszcze dzieci. Wśród osób bezdzietnych te, które nie biorą udziału w praktykach religijnych, dużo rzadziej (64%) niż uczestniczące w nich bardziej lub mniej regularnie (około 78%) deklarują planowanie w przyszłości potomstwa.

Tabela 7

Czy bierze Pan(i) udział w praktykach religijnych, takich jak: msze, nabożeństwa lub spotkania religijne?	Czy planuje Pan(i) w przyszłości potomstwo?					
	Osoby mające potomstwo			Osoby niemające potomstwa		
	Tak	Nie	Nie wiem	Tak	Nie	Nie wiem
	w procentach					
Tak, co najmniej raz w tygodniu	27	51	22	79	5	16
Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	27	51	22	78	5	17
Tak, kilka razy w roku	25	56	19	78	5	17
W ogóle Pan(i) w nich nie uczestniczy	26	54	20	64	13	23

Związek między religijnością a stosunkiem do posiadania dzieci jest jeszcze wyraźniejszy, kiedy weźmiemy pod uwagę subiektywne odczucia badanych co do ich związku z religią i Kościołem. Stopień utożsamiania się ze swoją religią i wynikające z niego różnice w podejściu do posiadania potomstwa uwidaczniają się głównie wśród osób, które nie mają dzieci. Im silniejszy jest związek osób bezdzietnych z Kościołem, tym częstsze deklaracje

⁸ R. Siemieńska, *Wartości i postawy warunkujące obecność kobiet na rynku pracy*, [w:] R. Siemieńska (red.), *Wokół problemów zawodowego równouprawnienia kobiet i mężczyzn*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1997.

o planowaniu potomstwa w przyszłości. Te, które w ogóle nie czują związku z religią, ponad dwukrotnie częściej niż pozostałe nie planują potomstwa w przyszłości i częściej deklarują niezdecydowanie w kwestii swoich planów prokreacyjnych. Posiadanie potomstwa jest nieodłącznym elementem chrześcijańskiej wizji rodziny. Kościół katolicki zdecydowanie wypowiada się na temat postaw osób wierzących wobec posiadania dzieci. Nie dziwi więc fakt, że osoby kierujące się wartościami chrześcijańskimi częściej niż te, które opierają swój światopogląd na innych wartościach, deklarują planowanie potomstwa w przyszłości.

Natomiast siła związku z własną religią w niewielkim stopniu oddziałuje na postawy osób, które już mają dzieci. Chociaż z drugiej strony osoby mające potomstwo i nieodczuwające żadnych więzi z religią, nieco częściej niż pozostałe odrzucają plany dotyczące kolejnego dziecka.

Tabela 8

Siła związku z religią, Kościołem	Czy planuje Pan(i) w przyszłości potomstwo?					
	Osoby mające potomstwo			Osoby niemające potomstwa		
	Tak	Nie	Nie wiem	Tak	Nie	Nie wiem
	w procentach					
Bardzo silny związek i utożsamianie się	24	54	22	82	5	13
Silny związek	27	51	22	79	6	15
Słaby związek	28	51	21	76	5	19
Brak związku i nieutożsamianie się	22	61	17	66	11	23

CZY POLACY PREFERUJĄ MODEL RODZINY Z JEDNYM DZIECKIEM?

Ze szczególnym zainteresowaniem przyjrzelśmy się planom posiadania kolejnego potomstwa w rodzinach nuklearnych z jednym dzieckiem⁹. Prosta zastępowalność pokoleń jest możliwa, jeżeli współczynnik dzietności utrzymuje się na poziomie 2,10–2,12, czyli, upraszczając, jeśli każda kobieta od 15 do 49 roku życia urodzi co najmniej dwoje dzieci. W Polsce upowszechnia się natomiast model rodziny z jednym dzieckiem, który dla demograficznej równowagi kraju nie jest korzystny.

⁹ Dla badanych w wieku 18–39 lat N=3477.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat¹⁰ preferencje co do liczby dzieci nie zmieniły się istotnie. Połowa Polaków (50%) za idealny model uważa rodzinę z dwójką dzieci, a prawie jedna czwarta (23%) preferuje troje dzieci. Tylko jedna dziesiąta (10%) deklaruje, że chciałaby mieć rodzinę z jednym dzieckiem. Natomiast nieliczni (2%) w ogóle nie chcieliby mieć potomstwa.

Tabela 9

Ile dzieci chciał(a)by Pan(i) mieć w swoim życiu?	Wskazania respondentów według terminów badań				
	IX 1996	II 2000	V 2004	II 2006	II 2008
	w procentach				
Żadnego	1	2	3	4	2
Jedno	8	13	11	12	10
Dwoje	50	49	49	49	50
Troje	23	22	21	19	23
Czworo	6	6	6	7	6
Pięcioro i więcej	4	4	3	4	3
Tyle, ile się zdarzy	6	2	3	3	2
Trudno powiedzieć	2	2	4	3	4

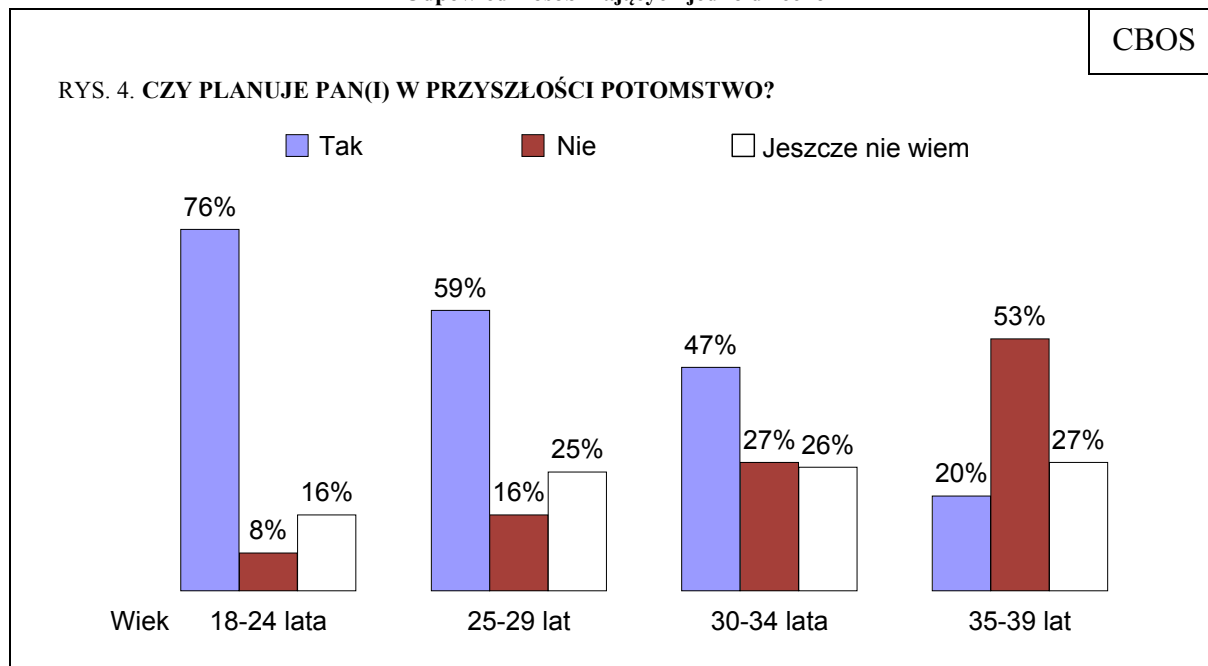
Preferencje badanych znacznie jednak odbiegają od zrealizowanego modelu rodziny. Wśród osób w wieku 45-54 lata, które urzeczywistniły już (jak przypuszczamy) swoje plany prokreacyjne, jedna czwarta ma tylko jedno dziecko (wśród badanych w wieku 55–64 lata – jedna piąta)¹¹. Wskazuje to na rozbieżności między preferowanym i zrealizowanym modelem rodziny. Polacy mają mniej dzieci niż deklarują, że chcieliby mieć.

Zbiór danych z 2007 roku umożliwia przeanalizowanie prokreacyjnych postaw rodzin z jednym dzieckiem. Uzyskujemy w ten sposób odpowiedź na pytanie dotyczące ich planów powiększenia rodziny. Niewiele osób poniżej 30 roku życia nie planuje więcej dzieci (8% wśród respondentów w wieku 18–24 lata, 16% wśród mających od 25 do 29 lat). Wśród badanych co najmniej trzydziestoletnich odsetek pragnących mieć tylko jedno dziecko znacząco rośnie: od jednej czwartej wśród tych, którzy mają 30–34 lata, do ponad połowy wśród starszych – w wieku 35–39 lat. Znacząca jest również grupa osób niezdecydowanych co do ostatecznej liczby dzieci (jedna czwarta wśród mających od 25 do 39 lat).

¹⁰ Zob. komunikat CBOS „Nie ma jak rodzina”, marzec 2008.

¹¹ Tamże.

Odpowiedzi osób mających jedno dziecko



Większość rodzin z jednym dzieckiem planuje jeszcze potomstwo. Jednak duża grupa jest w tej kwestii niezdecydowana. Promocja rodzicielstwa za pomocą rozwiązań finansowych, prawnych (ułatwiających łączenie ról rodzinnych i zawodowych) oraz pozytywnych wzorców kulturowych odnoszących się do rodzin wielodzietnych może być skutecznym narzędziem motywującym do posiadania więcej niż jednego dziecka.

DLACZEGO POLACY NIE CHCĄ MIEĆ DZIECI?

Aby przedstawić pełniejszy obraz decyzji dotyczących posiadania dzieci, przeanalizowaliśmy przyczyny sprawiające, że niektórzy respondenci nie planują potomstwa¹². Najczęstszym powodem takiej decyzji jest fakt posiadania dzieci, czyli zrealizowanie swoich planów rodzinnych. Deklaracje takie składa ponad połowa badanych (54%). Niemal jedna piąta zaś (19%) twierdzi, że rezygnuje z potomstwa z powodu sytuacji materialnej (uważa, że nie stać jej na dziecko, ma nieodpowiednie warunki mieszkaniowe lub obawia się obniżenia poziomu życia). Mniej więcej co jedenasty respondent (9%) podkreśla, że to kwestia wyboru – decyzji, że nie chce (więcej) dzieci. Niemal tyle samo osób (8%) mówi natomiast o konflikcie między rolami zawodowymi i rodzinnymi (trudności

¹² Ograniczyliśmy się do analizy danych dla osób poniżej 40 roku życia, które są w okresie uważanym za najlepszy do budowania rodziny.

w pogodzeniu obowiązków zawodowych z opieką nad dzieckiem, obawy przed utratą pracy swojej lub partnera/partnerki oraz przypisywanie karierze zawodowej większego znaczenia). Mimo iż przyjmuje się, że spadek dzietności jest efektem nasilającej się konkurencyjności między zaangażowaniem na rynku pracy i obowiązkami rodzinnymi, stosunkowo rzadko jest on podkreślany przez badanych jako znaczący. Co dwudziesty (5%) rezygnuje z posiadania dziecka z powodu wieku, a jeszcze mniej (3%) nie planuje potomstwa, gdyż nie ma odpowiedniego partnera (odpowiedniej partnerki). Tylko jedna osoba na sto rezygnuje z posiadania dzieci, ponieważ obawia się, że nie sprostałaby obowiązkom rodzicielskim. Równie rzadko deklarowana jest bezpłodność.

		CBOS
Dlaczego przede wszystkim nie planuje Pan(i) potomstwa? Z podanej listy proszę wskazać nie więcej niż trzy odpowiedzi		
Z powodu zrealizowania swoich planów prokreacyjnych	54%	
Mam już dziecko/dzieci i nie chcę mieć więcej		54%
Z powodu sytuacji materialnej	19%	
Nie stać mnie na posiadanie (jeszcze jednego) dziecka, mam zbyt mało pieniędzy		11%
Nie mam odpowiednich warunków mieszkaniowych, nie mam własnego mieszkania		5%
Obawiam się, że obniżyłby się mój poziom życia		3%
Z wyboru	9%	
Po prostu nie chcę mieć dzieci		8%
Mój mąż/moja żona (partner/partnerka) nie chce mieć dziecka		1%
Z powodu konfliktu między rolami zawodowymi i rodzinnymi	8%	
Trudno byłoby mi pogodzić obowiązki zawodowe z opieką nad dzieckiem		4%
Boję się utraty pracy		2%
Mój mąż/ żona (partner/partnerka) obawia się, że straci pracę		1%
Ważniejszy jest dla mnie rozwój zawodowy, kariera zawodowa		1%
Z powodu wieku	5%	
Już za późno na dziecko, jestem już na to za stary(a)		5%
Z powodu braku partnera	3%	
Nie mam męża/żony (partnera/partnerki)		3%
Inne	2%	
Obawiam się, że nie sprostał(a)bym obowiązkom rodzinnym, nie był(a)bym dobrym ojcem (dobrą matką)		1%
Ja lub mój mąż/moja żona (partner/partnerka) nie mogę (nie może) mieć dzieci		1%

CZYNNIKI WPLYWAJĄCE NA PREFERENCJE CO DO POSIADANIA DZIECKA

Bardziej wnikliwy obraz oddziaływania poszczególnych czynników społeczno-ekonomicznych na plany prokreacyjne daje analiza wieloczynnikowa. Umożliwia ona zbudowanie modelu, który jednocześnie przedstawia zmienne wpływające istotnie na planowanie potomstwa w przyszłości oraz oszacowanie jego potencjału do wyjaśnienia tych postaw. Fakt posiadania dzieci, płeć, wiek, wykształcenie oraz stosunek do religii i Kościoła wyjaśniają około połowy wariancji¹³ w zamierzeniach prokreacyjnych dorosłych Polaków poniżej 40 roku życia¹⁴.

Na podstawie analizy regresji logistycznej jesteśmy w stanie stwierdzić, w jakim stopniu prawdopodobieństwo planowania potomstwa zmienia się dla osób o określonych cechach demograficznych i społeczno-ekonomicznych. Czynnikiem, który najsilniej wpływa na postawy prokreacyjne, to posiadanie lub nieposiadanie (jeszcze) dzieci. Osoby niemające dzieci planują potomstwo w przyszłości z ośmiokrotnie większym prawdopodobieństwem niż te, które je już mają. Znacząca jest również rola płci. Prawdopodobieństwo, z jakim mężczyźni zakładają, że będą mieć dzieci, jest ponad dwukrotnie większe niż w przypadku kobiet. Wiek także wpływa na planowanie potomstwa. Im starsi są respondenci, tym rzadziej planują dziecko¹⁵. Na postawy prokreacyjne oddziałuje również wykształcenie. Plany dotyczące posiadania potomstwa najczęściej mają osoby z wyższym wykształceniem (wśród nich prawdopodobieństwo jest prawie czterokrotnie większe niż wśród osób z wykształceniem podstawowym). Istotnym czynnikiem różnicującym stosunek do posiadania dziecka w przyszłości jest także religijność. W przypadku osób silnie utożsamiających się z wartościami chrześcijańskimi prawdopodobieństwo planowania potomstwa jest ponad dwukrotnie większe niż w przypadku tych, które odcinają się od jakichkolwiek związków z religią i Kościołem.

Analiza regresji wykazała, że dochód na osobę (mierzony tak, jak to możliwe w badaniach sondażowych, czyli w sposób niedoskonały) nie ma wpływu na plany dotyczące posiadania dziecka¹⁶. Może to wynikać ze związku między dochodami *per capita* i poziomem

¹³ Wariancja jest miarą zmienności. Jest utożsamiana ze zróżnicowaniem zbiorowości, w tym przypadku pod względem postaw prokreacyjnych.

¹⁴ R^2 Coxa i Snella wskazuje na 46% wyjaśnionej wariancji.

¹⁵ Wiek jest zmienną ilościową. Iloraz szans dla niego jest mniejszy niż 1, co oznacza, że wraz z wiekiem prawdopodobieństwo planowania dziecka maleje.

¹⁶ Iloraz szans dla zmiennej „dochód na osobę” (zmienna ilościowa) równa się 1, co oznacza, że nie ma on wpływu na postawy prokreacyjne.

wykształcenia. Na brak zależności między sytuacją materialną i planami prokreacyjnymi mógł również wpłynąć fakt, że w modelu regresji dochód jest wprowadzony jako zmienna ilościowa. Dochód na osobę jako zmienna jakościowa (dochód ujęty w kilka kategorii) jest istotny statystycznie i różnicuje postawy prokreacyjne.

		CBOS
Preferencje co do posiadania dziecka w przyszłości		Iloraz szans*
Posiadanie dziecka (kategoria referencyjna posiadanie dziecka)**		8,524
Wiek		0,803
Płeć (kategoria referencyjna kobieta)		2,235
Wykształcenie (kategoria referencyjna wykształcenie podstawowe)		
Wykształcenie zasadnicze zawodowe		1,337
Wykształcenie średnie		1,843
Wykształcenie wyższe		3,749
Siła związku z religią (kategoria referencyjna brak związku)		
Bardzo silny związek z religią		2,021
Silny związek z religią		2,181
Słaby związek z religią		1,775
Dochody na osobę		1,000
Wielkość wariancji wyjaśnionej przez model: R ² Coxa i Snella 0,46		

Objaśnienia: regresja logistyczna; zmienna zależna: planowanie potomstwa

* Iloraz szans pokazuje, jak zmienia się szansa danego zdarzenia (tj. stosunek prawdopodobieństwa, że jakieś zdarzenie wystąpi, do prawdopodobieństwa, że nie wystąpi) przy zmianie zmiennej niezależnej o jednostkę.

** Przy zmiennych jakościowych iloraz szans jest wyrażony w stosunku do jakiejś kategorii określanej jako kategoria referencyjna.

Wydaje się, że znaczenie wymienionych wyżej czynników potwierdza teorie wyjaśniające spadek dzietności, w myśl których aktywizacja zawodowa kobiet i emancypacja to czynniki wpływające na osłabienie wśród nich postaw prokreacyjnych. I rzeczywiście, współczesne polskie kobiety – wykształcone lepiej niż mężczyźni – rzadziej deklarują chęć posiadania dzieci. Zaskakująca jest natomiast zależność między wykształceniem i planami dotyczącymi posiadania potomstwa. Transformacja ustrojowa najsilniej wpłynęła na sytuację ekonomiczną osób słabiej wykształconych, przez co prawdopodobnie spowodowała osłabienie ich zamierzeń prokreacyjnych. Chociaż dochody gospodarstwa domowego nie oddziałują bezpośrednio na plany dotyczące posiadania dziecka, mogą na nie wpływać pośrednio poprzez ich związek z wykształceniem.



Socjologowie, politycy i publicyści ogłosili kryzys rodziny w kulturze Zachodu. Głównym czynnikiem, który wpłynął na tak krytyczną ocenę jej kondycji, jest właśnie spadek dzietności¹⁷. Przedstawiając stosunek Polaków do posiadania dzieci rozważaliśmy nie tylko wpływ tych postaw na sytuację demograficzną kraju, ale także trwałość modelu rodziny składającej się z rodziców i dzieci. Nasza analiza prokreacyjnych postaw Polaków potwierdza, że dzieci i rodzina to wartości uniwersalne. Plany dotyczące posiadania potomstwa są powszechne wśród osób, które go nie mają.

Między kobietami i mężczyznami istnieją jednak znaczące różnice opinii w kwestii planowania dzieci. Są one szczególnie duże wśród tych, którzy mają już dziecko (dzieci). Plany dotyczące posiadania potomstwa najczęściej deklarują kobiety poniżej 30 roku życia niemające dzieci, natomiast te, które je mają, skłonne są do powiększenia rodziny znacząco rzadziej niż mężczyźni mający dzieci. Stosunek kobiet do planowania kolejnego dziecka prawdopodobnie wynika z faktu, że obowiązki domowe spadają głównie na nie, a urodzenie dziecka oddziałuje na ich kariery zawodowe w większym stopniu niż na kariery mężów (partnerów).

W kontekście ostatnich zapowiedzi minister pracy i polityki społecznej dotyczących planów rozszerzenia zasiłków rodzinnych interesujący jest wpływ sytuacji materialnej na postawy prokreacyjne. Wyniki naszych analiz nie są jednoznaczne. Jednak niemal co piąty badany podkreśla, że to właśnie sytuacja materialna warunkuje jego decyzję o nieposiadaniu (więcej) dzieci w przyszłości. Wyniki te potwierdzają słuszność stosowania w polityce społecznej narzędzi finansowych dla promowania wzrostu liczby urodzeń. Również fakt, że znacząca liczba osób jest niezdecydowana co do swoich zamierzeń prokreacyjnych – szczególnie wśród tych, które mają już dziecko (dzieci) – świadczy o możliwości oddziaływania na zwiększenie liczby urodzeń poprzez tworzenie sprzyjających warunków (finansowych i innych) do wychowywania potomstwa.

¹⁷ T. Szlendak, *Interpretacje kryzysu rodziny w socjologii. Między familijnym fundamentalizmem a rewolucją stylów życia*, „Przegląd Socjologiczny” 2008, nr 4.

Opracowana przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej strategia na lata 2007–2013¹⁸ wymienia jako jeden z priorytetów polityki społecznej poprawę warunków powstawania i funkcjonowania rodzin. Zawiera ona kompleksowy zestaw rozwiązań dla promowania dzietności i wspierania rodzin w procesie wychowywania dzieci. Uwzględnia m. in. często postulowane ułatwienia w łączeniu ról zawodowych i rodzinnych w celu zachęcenia kobiet do podejmowania ról rodzicielskich. Przemiany w zakresie dzietności wymagają aktywnego poszukiwania rozwiązań, które ją zwiększają, a realizacja zamierzeń strategii może być czynnikiem oddziaływającym na skłonność Polaków do posiadania potomstwa.

Opracowała
Katarzyna KOWALCZUK

¹⁸ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej (MPiPS), 2005, Strategia polityki społecznej na lata 2007–2013, <http://www.mpips.gov.pl/index.php?gid=486>